Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 219 | Częstochowa, niedziela 4 listopada 1945 r. | Rok I.

PROFESOR KOT WOBEC DZIENNIKARZY WŁOSKICH

RZYM. — Agencja PAP donosi z Rzymu, że ambasador polski prof. Kot wygłosił przemówienie do zgromadzonych w gmachu ambasady dziennikarzy włoskich. — Prof. Kot podkreślił tysiącletnie przyjazne stosunki polsko-włoskie. Nawet okres ostatniej wojny nacechowany był wzajemną sympatią.

Ambasador Kot zauważył, że w czasie wojny wyższe uczelnie w Padwie, Bolonii i Neapolu dawały znaczne ulgi studentom polskim, umożliwiając im osiągnięcie wiedzy. Następnie ambasador Kot omówił stosunki, panujące w Polsce oraz problemy związane z życiem Polski powojennej.

ROZRUCHY ANTYŻYDOWSKIE W KAIRZE

KAIR (Antena wł.) — W Kairze i Aleksandrji doszło do strajków demonstracyjnych ludności arabskiej w rocznicę ogłoszenia w roku 1917 deklaracji Balfoura w sprawie Palestyny. Jednocześnie doszło do poważnych rozruchów anty-żydowskich. Policja przystąpiła na ulicach Kairu do akcji mającej na celu uśmierzenie rozruchów. Rannych zostało 300-tu mieszkańców i 90 policjantów. Ludność arabska splądrowała sklepy żydowskie. Na ulicach nadal patrolują oddziały policji.

LONDYN. — Korespondent Agencji Reutera donosi z Palestyny, że żołnierze brytyjscy patrolują ulice głównych miast. Studenci arabscy zorganizowali w dniu wczorajszym wielką demonstrację w Damaszku z powodu rocznicy ogłoszenia Deklaracji Balfoura. Podobną demonstrację urządzili studenci arabscy w Kairze.

SYTUACJA NA JAWIE

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Hagi, że rząd holenderski oświadczył oficjalnie, że nie wyraża swej zgody na spotkanie gubernatora Van Mucka z przywódcą malajskim d-rem Soe Karno.

550 MILIONÓW DOLARÓW DLA UNRRA

WASZYNGTON (Antena wł.) — Izba Reprezentantów Stanów Zjednoczonych uchwaliła na sesji w dniu wczorajszym 550.000.000 dolarów jako resztę dotacji amerykańskiej na rzecz UNRRA.

ARESZTOWANIE BANKIERA NIEMIECKIEGO

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że znany bankier niemiecki, baron von Schröder, przyjaciel Himmlera, został aresztowany i osadzony w więzieniu w Düsseldorfie. Von Schröder należał do grupy bankierów niemieckich, którzy finansowali ruch hitlerowski jeszcze przed dojściem Hitlera do władzy.

RZĄD GENERAŁA FRANCO OTWIERA W HISZPANII SZKOŁY HITLEROWSKIE

LONDYN (PAP). — Prasa angielska donosi, że rząd gen. Franco zamierza otworzyć na nowo w Hiszpanii **22 niemieckie szkoły,** które były zamknięte po rozbrojeniu niemców. Szkoły te były prowadzone przez niemieckich profesorów i otrzymywały **subsydia z Niemiec.** Do szkół tych uczęszczały dzieci najbogatszych przemysłowców i arystokratów hiszpańskich. — Uczniowie zapoznawali się tam **z hitlerowską filozofią i z hitlerowską ideologią.** Były to więc potencjalne gniazda faszyzmu.

Wybory municypalne w Anglii

LONDYN (Antena wł.) — **Pierwsze wyniki wyborów municypalnych w Anglii przyniosły od razu wielkie zwycięstwo socjalistycznej Partii Pracy.** Aczkolwiek w piątek rano znane były wyniki głosowania w ⅓ wszystkich miast angielskich, to wiadomo, że **w 39-ciu miastach Labour Party ma przytłaczającą większość.**

Obecne wybory są pierwszymi od 1938 r. i różnią się zasadniczo tym od innych, że prawo głosu mieli wszyscy obywatele, którzy ukończyli lat 21, niezależnie od tego czy płacą podatki komunalne.

Pierwsze wyniki, nadeszłe ze 115 okręgów wyborczych świadczą, że **w ręce Partii Pracy przeszła kontrola nad wielu miastami angielskimi. W 4-ch londyńskich okręgach wyborczych Labour Party ma również zdecydowaną większość, jak i w Birmingham.**

Cyfrowe rezultaty były w piątek następujące: Partia Pracy zdobyła 766 mandatów, przy stracie 21; konserwatyści — [illegible], przy stracie 381; liberałowie — 5, przy stracie 115; niezależni (przeciwnicy Partii Pracy) — 45, przy stracie 319.

LONDYN (Antena wł.) — **Dzisiejsze poranne wiadomości o wynikach wyborów municypalnych w Anglii świadczą o przygniatającym zwycięstwie Partii Pracy. — Mimo, że nie ogłoszono jeszcze wyników z kilku okręgów wyborczych można już sobie z tego zdać sprawę.**

Partia Pracy uzyskała 2.977 mandatów, zyskując 1.289, tracąc 39; konserwatyści — 835, zyskując 28, tracąc 788 mandatów; liberałowie — 111, zyskując 5, tracąc 139 mandatów; niezależni — 501, zyskując 54, tracąc 411; komuniści — 22, zyskując 15 mandatów.

Spośród 28 okręgów wyborczych Londynu Partia Pracy nie uzyskała większości tylko w sześciu okręgach.

Największą niespodzianką były wyniki wyborów w okręgu Westminster, który dotychczas był twierdzą konserwatystów — Tym razem w jednej części tej dzielnicy komuniści zyskali 3 mandaty, w pozostałych Partia Pracy zdobyła 5 mandatów.

Spośród 600 kobiet stających do wyborów wybranych zostało 210.

Program francuskiego Ruchu Oporu

PARYŻ, (PAP). — W związku z przyjęciem przez trzy wielkie partie francuskie, partię komunistyczną, socjalistyczną i stronnictwo republikańsko-ludowe, programu francuskiego ruchu oporu, prasa francuska przypomina zasady uchwalone dnia 15 marca 1944 roku przez organizację prowadzące walkę z najeźdźcą niemieckim. Zasady te są następujące:

1) zabezpieczenie demokracji przez przywrócenie powszechnego prawa wyborczego, wolności myśli, zrzeszeń i prasy i tajemnicy korespondencji oraz przez uniezależnienie prasy od wielkiego kapitału i wpływów obcych;

2) utrwalenie prawdziwej demokracji gospodarczej i społecznej przez usunięcie ze stanowisk kierowniczych w życiu gospodarczym przedstawicieli wielkich trustów i koncernów;

3) w dziedzinie społecznej wprowadzenie urlopów, przepisów o ochronie pracy, ubezpieczeń na starość oraz zrównanie w prawach politycznych, społecznych i gospodarczych mieszkańców kolonii.

W celu uzdrowienia życia wewnętrznego ruch oporu domaga się usunięcia z administracji i z życia politycznego wszystkich kolaboracjonistów, konfiskaty majątków zdrajców oraz wprowadzenie progresywnego podatku od dochodów wojennych i zysków osiągniętych w czasie okupacji.

UMIĘDZYNARODOWIENIE ZAGŁĘBIA RUHRY

NOWY JORK (PAP). — W amerykańskich kołach politycznych twierdzi się, że **wszystkie główne mocarstwa sprzymierzone ustosunkowały się przychylnie do problemu umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry.** Kwestię tę, jak wiadomo, wysunęła Francja. **ZSRR poruszył tę sprawę na konferencji w Poczdamie** i zaproponował utworzenie międzynarodowej Komisji dla zarządzania Zagłębiem Ruhry, tak, aby cała Europa mogła z niego korzystać.

9-go listopada jedzie Attlee do Ameryki

LONDYN (Antena wł.) — **W Londynie ogłoszono oficjalnie, że wyjazd premiera Attlee do Stanów Zjednoczonych nastąpi w dniu 9 listopada. Pobyt premiera w Stanach Zjednoczonych potrwa przypuszczalnie koło dwóch tygodni.**

Ogólnie przypuszcza się, że obok innych spraw omawiana będzie kwestia Komisji Kontroli Dalekiego Wschodu.

USTĄPIENIE WYSOKIEGO KOMISARZA PALESTYNY

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że **lord Gort, Wysoki Komisarz Palestyny, zgłosił swoją rezygnację na skutek złego stanu zdrowia.**

Rezygnacja ta została przyjęta przez rząd brytyjski. Pierwszy sekretarz Shaw będzie sprawował administrację Palestyny aż do czasu, kiedy zostanie wyznaczony zastępca lorda Gorta.

DYMISJA RZĄDU DUŃSKIEGO

SZTOKHOLM (PAP). — **Prasa duńska donosi, że w związku z wynikiem wyborów, które odbyły się ostatnio w Danii, duński prezes rady ministrów Buhl wręczył królowi prośbę o dymisję całego gabinetu. — Król przyjął dymisję, prosił jednak rząd o wypełnianie swoich funkcyj do czasu utworzenia nowego gabinetu, który ma powstać w początkach przyszłego tygodnia.**

VARGAS KANDYDUJE DO SENATU

RIO DE JANEIRO (Antena wł.) — Według doniesień Agencji Reutera były prezydent Brazylii Vargas wystawił swą kandydaturę do federacyjnego senatu Brazylii.

IRAK PODPISAŁ KARTĘ NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

BELGRAD (Antena wł.) — Z Belgradu donoszą, że rząd Iraku podpisał Statut Narodów Zjednoczonych.

—o—

DOWODY OBCIĄŻAJĄCE KRÓLA LEOPOLDA BELGIJSKIEGO

BRUKSELA (PAP). — Rząd belgijski opublikował notatki byłego sekretarza Hitlera — Schmidta o rozmowie króla Leopolda z Hitlerem. Głównymi punktami notatek Schmidta są podziękowania Leopolda Hitlerowi za ułatwienie repatriacji uchodźców belgijskich z Francji, prośba Leopolda, aby Hitler zapewnił niepodległość Belgii oraz zgoda, wyrażona przez króla, aby włączyć Belgię do państw europejskich, kontrolowanych przez Niemcy i współpracujących z nimi po ewentualnej wygranej przez państwa „osi" wojnie.

„Dąbrowszczacy"

„Słyszeliście Madryt — głos republikańskiej Hiszpanii. Lud hiszpański walczy o wolność i niezależność wszystkich narodów!" — Tymi słowami speaker radia madryckiego otwierał każdą audycję. — W dniach pełnych nerwowego napięcia śledziliśmy z drżeniem serca koleje wojny o wolność narodu hiszpańskiego. Bowiem my, demokraci, wiedzieliśmy już wówczas, w latach 1936 i 1937, że pod Barceloną i Bilbao, pod Teruelem i Madrytem rozstrzygają się losy Europy.

Ówczesna gadzinowa prasa, różne „Ikace" i „Gońce" zachłystywały się z radości na każdą wiadomość o klęsce „czerwonych", jak nazywały obóz demokratyczny i piały hymny pochwalne na cześć mordercy ludu hiszpańskiego, generała Franco. Rodzima reakcja nie dostrzegała, że ziemia hiszpańska jest poligonem dla zbójeckich oddziałów Hitlera i Mussoliniego, że zawierucha w Hiszpanii jest dla niemców generalną próbą wojny światowej. Wbrew temu, co jasno widział obóz demokratyczny, ówczesne sfery rządzące nie orientowały się, a raczej nie chciały zorientować się, że 16 lipca 1936 roku, to jest począwszy od dnia napaści faszystowskiej na Hiszpanię, rozpoczęła się wojna przeciw miłującym pokój ludom demokratycznej Europy, wojna również przeciw Polsce.

Ale demokracja miała świadomość tego, co speaker radiostacji madryckiej mówił codziennie. Miała świadomość, że lud hiszpański walczy o wolność i niezależność wszystkich narodów. Dlatego też tak masowo demokraci z całego świata zgłaszali się do Brygad Międzynarodowych, walczących w Hiszpanii. Dlatego ochotniczo do walki z Hitlerem, Mussolinim i generałem Franco zgłaszali się Polacy, Amerykanie, Francuzi, Węgrzy, Czesi, antyfaszyści niemieccy i włoscy, — bo wiedzieli, że walcząc w Hiszpanii, — walczą o wolność swej własnej ojczyzny.

Niemały w tę walkę był wkład i przedstawicieli narodu polskiego. Biorący udział w wojnie hiszpańskiej Polacy zorganizowani byli w polską XIII brygadę międzynarodową im. gen. Jarosława Dąbrowskiego. A obranie sobie za patrona właśnie gen. Jarosława Dąbrowskiego nie było rzeczą przypadku. Polscy bojownicy w Hiszpanii byli kontynuatorami dzieła, które zapoczątkował generał Dąbrowski w 1860 roku. On to bowiem brał udział w wyprawie Garibaldiego do Neapolu, by potem w 1870 roku w czasie wojny francusko-niemieckiej zorganizować w Lionie legion, który następnie wszedł w skład armii, dowodzonej przez Garibaldiego. Po wybuchu socjalistycznej rewolucji 18 marca 1871 roku bierze generał Dąbrowski w niej czynny udział, będąc głównym dowódcą sił zbrojnych na prawym brzegu Sekwany, a następnie nawet naczelnym wodzem wszystkich wojsk Komuny — Tak więc jak żołnierze generała Dąbrowskiego walcząc na obcej ziemi walczyli za Polskę, tak i XIII Brygada jego imienia walcząca pod dowództwem generała Waltera Świerczewskiego w Aragonii biła się przeciwko niemiecko-hiszpańsko-włoskiemu faszyzmowi za wolność i bezpieczeństwo Polski. I ci „Dąbrowszczacy" nosiciele idei demokratycznej swoim czynem dali dowody wielkiej przenikliwości myśli politycznej polskiego obozu demokratycznego. Dawali życie „za waszą i naszą wolność". Z 4.500 padło ich 3.000, a reszta skierowana została do obozów koncentracyjnych we Francji.

Po wybuchu wojny 1939 roku część przedostała się do Polski, gdzie rozpoczętą w Hiszpanii walkę kontynuowała w oddziałach partyzanckich, a część pozostała we Francji, biorąc aktywny udział w Ruchu Oporu.

I dlatego działalność „Dąbrowszczaków", synów polskiej klasy robotniczej, walczących z międzynarodowym faszyzmem. — to jedna z najpiękniejszych kart naszej historii.

P. K.

Upaństwowienie angielskiego lotnictwa cywilnego

LONDYN (Antena wł.) — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin rząd brytyjski złożył dwa oświadczenia, w myśl których **domagać się będzie upaństwowienia wszystkich cywilnych linij lotniczych wewnętrznych i zamorskich oraz całej telekomunikacji. Jest rzeczą prawdopodobną, że tego rodzaju wnioski postawią również rządy wszystkich dominiów.**

Konkretnie chodzi o upaństwowienie komunikacji wewnętrznej na wyspach i połączeń z Europą, komunikacji lotniczej z dominiami i komunikacji przez północny Atlantyk oraz linii komunikacyjnych z południową Ameryką. Następnie upaństwowieniu ulec ma spółka telekomunikacyjna „Cables and Wireless Limited", która dysponuje kapitałem 30.000.000 funtów, z których rząd brytyjski zdołał przejąć już ponad 2 miliony.

KONIEC STRAJKU W ANGLII

LONDYN (Antena wł.) — **Główny komitet strajkowy, reprezentujący 44.000 strajkujących robotników portowych w Anglii, postanowił zakończyć długotrwały strajk, tak, że w poniedziałek robotnicy portowi przystąpią do pracy.**

Kwestia ta została uchwalona w tajnym głosowaniu. Jednocześnie uchwalono rezolucję, ostrzegającą, że o ile rząd w ciągu 30-tu dni nie uwzględni postulatów robotników portowych w sprawie podwyżki płac, zostanie ogłoszony strajk w skali narodowej.

RAEDER I FRITSCHE PRZEWIEZIENI DO NORYMBERGI

NORYMBERGA (Antena wł.) — Niemieccy przestępcy wojenni Raeder i Fritsche zostali pod radziecką eskortą przewiezieni z Berlina do więzienia norymberskiego gdzie oczekiwać będą na proces.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że w amerykańskiej strefie okupacyjnej policja wojskowa aresztowała 21 dyrektorów, 6 największych banków niemieckich. Dyrektorzy ci winni są również zbrodni wojennych, gdyż korzystali z pracy niewolniczej winni są wywłaszczenia i grabieży.

Karol Poznanek

„Sonderkommando“ w Gross-Rosen

(Wspomnienia z obozu koncentracyjnego)

Wówczas, kiedy mnie do Gross-Rosen, (dzisiejszego Rogoźna (na Dolnym Śląsku), przywieziono, a było to pod koniec lipca 1944 roku, obóz otrzymał już II-gą kategorię i był uważany za jeden z lżejszych. Naszemu transportowi, po paromiesięcznym siedzeniu w ciemnych, śmierdzących i zawszonych piwnicach gestapo we Wrocławiu, z których wyprowadzano nas tylko na „badania“, a po nich już przeważnie bezsilnych przynoszono, — położony na wzgórzu pod laskiem obóz wydał się po prostu... sanatorium. Słońce, zieleń, powietrze, brak murów, tylko naelektryzowane druty, nie zasłaniające dalszego krajobrazu — wszystko to oszołomiło nas, niedawnych mieszkańców lochów więziennych.

Co się tu naprawdę działo, ile splantowanie nierównego terenu, wybrukowanie dróg ustawienie baraków i t. p. i wreszcie sam kamieniołom pociągnęły za sobą ludzkich istnień, mieliśmy się dowiedzieć dopiero później.

W Gross-Rosen nie było tej najstraszliwszej obozowej instytucji — komory gazowej. Tracenie więźniów z polecenia „Politische Abteilung“ (miejscowe gestapo) odbywało się za pomocą rozstrzeliwania, wieszania i trujących zastrzyków, a więc „rozwałki“, szubienicy i „szprycy“. Na podwórku koło krematorium ustawiono z okrąglaków równą ścianę. Liczne ślady kul w okrąglakach, niemal codziennie świeże, świadczyły, że „rozpylacze“ SS-mańskie nie próżnowały. W rogu podwórka stała szubienica. Od góry przykryta była daszkiem, a na nim jakiś dowcipny SS-man umieścił wiatraczek. W chwilach podmuchów wiatru małe śmigło obracało się szybko, wydając makabryczne chrzęsty i chroboty, które w nas — a miałem to szczęście często opodal pracować — wywoływały dreszcze zgrozy. „Szprycowanie“, dokonywane przez SS-manów, sanitariuszy, odbywało się w jednej z salek krematorium.

W łonie istniejącej tu, tak jak i w innych obozach, kompanii karnej — „Strafkompanie“, utworzono jeszcze specjalny oddziałek — „Sonderkommando“, z przeznaczeniem go do najcięższych robót w kamieniołomie. „Sonderkommando“, do którego szło się na polecenie gestapo, liczyło zaledwie kilkunastu więźniów, w tym z Polaków byli w nim: dr. Włodzimierz Bolądź - lekarz, por. Gerard Deręgowski - lotnik, Kazimierz Osuchowski - kupiec, Krzysztof Radziwiłł - obecnie Dyr. Prot. Dyplomatycznego, Jan Rostworowski - koresp. pism pol. w Rzymie, dr. Andrzej Waksmundzki - st. asyst. Uniw. Jagiellońskiego, Juliusz Zagórski - publicysta. Nazwiska tych „wybrańców“ gestapo znał dobrze cały obóz. Wyróżnieni oni zostali specjalnym umundurowaniem: nosili jasne drelichy w czerwoną kratę, bez kieszeni, gdyż nie wolno im było posiadać żadnych osobistych przedmiotów. Głowy mieli przegolone na krzyż dwoma szerokimi pasami.

„Sonderkommando“ mieszkało w skrzydle osławionego 19-go Bloku kompanii karnej, która była na terenie obozu więzieniem. Okna zakratowane, drzwi zamknięte, nie wolno było nawet korzystać z ubikacji blokowej, — stał specjalny „kibel“ w sypialni. Komunikowanie się z innymi więźniami było surowo zabronione, jak również przyjmowanie od kolegów z obozu jakiejkolwiek pomocy żywnościowej. Przyjaciele dopomagali jednak w miarę możności, podrzucając pod głazy w kamieniołomie chleb, co groziło w wypadku złapania chłostą z dostaniem się do karnej kompanii. „Nie wolno było po pracy palić papierosów, gdyż członkowie „Sonderkommando“ po prostu... nie byli nigdy „po pracy“.

Pracowali na spodzie kamieniołomu w całkowitej izolacji od reszty. Pilnował ich osobny „capo“, niemiec-kryminalista, Erich lub Dobek, zawodowy bokser z Wrocławia, zwierzę w ludzkim ciele, pozbawione jakichkolwiek ludzkich uczuć. Uderzenie przez twarz łopatą (przy czym bez zezwolenia nie wolno było krwi obetrzeć), kilofem przez plecy, zwalający z nóg cios pięścią w „dołek“ — było codzienną rzeczą. Kopnięcia buciskiem były zwykłym żartem. Ulubioną karą „capo“ za wyimaginowane przewinienia było ustawianie więźnia w przysiadzie na krawędzi kamieniołomu, z wyciągniętymi poziomo rękami, przy czym korpus trzeba było mieć wyprostowany i nie wolno się było poruszyć.

Gdy więźniowie po wieczornym apelu mieli wolny czas, mogli palić, pójść do kantyny, porozmawiać z kolegami, „Sonderskommando“ kopało rowy, zwalało węgiel i koks, nosiło kamienie — aż do nocy. Ale i na bloku miało zajęcie: zamiatanie, sprzątanie, ścieranie kurzu, mycie naczyń itp. Więźniowie zresztą sami wynajdywali sobie pracę, gdyż pozostawanie choć przez chwilę bezczynnym groziło wprost śmiercią. Blokowym kompanii karnej był również niemiec-kryminalista Vogel, postrach całego Gross-Rosen, którego specjalnością było powolne, stopniowe zabijanie pięścią.

Pod jesień, kiedy zapadający zmrok nie pozwalał na pracę po apelu, „Sonderkommando“ godzinami stało na baczność przed blokiem, ćwicząc na tempa: „Czapkę zdejm!“, „Czapkę włóż!“.

Pierwszą ofiarą był Radziwiłł. Wycieńczony pracą ponad ludzkie siły, opuchnięty, spadł w kamieniołomie, łamiąc powikłanie nogę. A że więźniowie z „Sonderkommando“ nie mieli prawa do rewiru obozowego (chodzili oni wszyscy w ranach), założono mu gips i leżał na podłodze w bloku. Jakoś go Vogel nie dobił. Rostworowski, który się trzymał nieźle, dostał rozwolnienia, osłabł, „rozpoczął“ go „capo“, wykończył Vogel, jak zawsze — pięścią. Spalono go w krematorium. Szczególną „opieką“ obu tych arcyłotrów cieszył się również Zagórski. Mając skomplikowaną flegmonę (ropne zapalenie) nogi, musiał pracować. Po schodach kamieniołomu koledzy resztką sił wnosili go na rękach, ale w marszu do i z apelu nie wolno mu nawet było kuleć. Vogel krok w krok szedł za nim, kopnięciami i pięścią „regulując“ jego chód.

O straszliwym rygorze, jaki panował w „Sonderkommando“, może świadczyć następujące: Kiedyś wieczorem Rostworowski, aby nie przechodzić koło Vogla, gdyż samo pokazanie się na oczy temu potworowi było niebezpieczne, postawił w kącie pod stołem próżną puszkę po konserwie, postanawiając wyrzucić ją do śmietnika rano. Natychmiast jeden z „kolegów“, oczywiście niemiec, doniósł o tym „przestępstwie“ blokowemu. Vogel wymierzył Rostworowskiemu publicznie przy całym bloku 18 razów bykowcem... Dość powiedzieć, że zwolnienie z „Sonderkommando“ do obozu było traktowane przez więźniów nieomal tak, jak wypuszczenie na wolność.

Co się stało z wszystkimi członkami „Sonderkommando“, nie wiem, gdyż prędko przewieziono mnie do Mauthausen. O paru dowiedziałem się, że żyją: Radziwiłł (jedna noga krótsza i sztywna), Zagórski (połamane palce, blizny), Waksmundzki.

Jak przeżyli to nadpiekle w piekle, jakim był każdy obóz? Nie wiem! Tego nikt nie wie.. Może utrzymała ich przy życiu wiara w słuszność sprawy, za którą cierpieli?...

Wiadomości z okupowanych Niemiec

LONDYN (BBC). — W dniu wczorajszym odbyło się w Berlinie 10-te posiedzenie Sojuszniczej Komisji Kontroli, na którym zapadły dwie ważne uchwały. Pierwsza przewiduje gruntowną reorganizację sądownictwa niemieckiego, a w myśl drugiej ma być roztoczona kontrola nad należnościami i majątkiem niemieckim, znajdującym się zagranicą.

Poza tym postanowiono upoważnić komendantów wojennych państw sojuszniczych do wydawania zezwoleń na uzbrojenie policji niemieckiej w razie szczególnej potrzeby.

W dalszym ciągu zdecydowano wydać zezwolenie na założenie antyhitlerowskiej ligi kobiet niemieckich.

Celem przeprowadzenia dokładnych badań nad wysokością wierzytelności niemieckich zagranicą utworzona zostanie 4-osobowa komisja.

W Stuttgarcie zostanie otwarta 5 listopada b. r. giełda.

W amerykańskiej strefie okupacyjnej odnaleziono 47 obrazów olejnych wielkich mistrzów. Obrazy te zostały zrabowane przez Ribbentropa, a pochodzą z francuskich kolekcyj.

Ponadto w amerykańskiej strefie okupacyjnej odnaleziono dokumenty, z których wynika niezbicie, że Hitler nie płacił żadnych podatków od swoich wielkich dochodów. Indagowani urzędnicy hitlerowscy wyjaśnili, iż w kołach partyj istniał pogląd, że byłoby rzeczą niegodną pobieranie podatków od Hitlera.

DALSZE ARESZTOWANIA BANDYTÓW HITLEROWSKICH W AUSTRII

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Austrii, że w amerykańskiej strefie okupacyjnej schwytany został SS-Brigadenführer Hans Hanke. Hanke był członkiem NSDAP, posłem do Reichstagu i członkiem zarządu miasta Wiednia. Prócz niego ujęty został przez amerykańską policję wojskową w Wiedniu dyrektor zakładów przemysłowych im. Goeringa — Maltzsacker oraz dyrektor zakładów przemysłowych Steyer — Fritz Wenk.

Od dnia wczorajszego na granicy niemiecko-austriackiej urzęduje ponownie straż celna, która ma szczególnie za zadanie poszukiwanie dewiz, broni i rewizję bagażu.

O stosunki dyplomatyczne Urugwaju z Polską

MONTEVIDEO, (PAP). — W stolicy Urugwaju, Montevideo, odbyła się wielka manifestacja, zorganizowana przez Polaków, na której uchwalono rezolucję domagającą się nawiązania stosunków dyplomatycznych między Urugwajem a Polską. W zgromadzeniu wzięło udział wielu wybitnych przedstawicieli urugwajskiego świata naukowego i politycznego. Przemawiali m. in. dr. Garcia Moyano, profesor prawa międzynarodowego na uniwersytecie w Montevideo i Alberto Suares, redaktor miesięcznika „Justice“. Dr. Garcia Moyano zobrazował w swoim przemówieniu rozwój historyczny Państwa Polskiego oraz scharakteryzował oblicze polityczne i społeczne Polski przedwrześniowej. „Dzisiaj — mówił prof. Moyano — mamy inną Polskę, zaprzyjaźnioną ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi wolnymi narodami świata. Nowa Polska posiada rząd uznany przez aliantów. Przeprowadzono tam reformę rolną i dokonano nacjonalizacji przemysłu. W nowej Polsce nie będą mieli wpływów kapitaliści i obszarnicy. Urugwaj za przykładem Brazylii i Chile winien uznać jak najszybciej rząd nowej Polski“. Rezolucja została podpisana przez wszystkich obecnych i przekazana ministerstwu spraw zagranicznych.

Polityka handlowa Stanów Zjedn.

PARYŻ, (PAP). — Agencja Reutera donosi, że przewodnicząca amerykańskiej delegacji na konferencję Międzynarodowego Biura Pracy Frances Perkins wypowiedziała się na temat polityki handlowej w Stanach Zjednoczonych. Oświadczyła ona, że w ciągu ostatnich 10 lat USA zmieniły już swoją dawną politykę protekcyjną. Umowy handlowe, zawierane przez Cordell Hulla zmierzały do zniwelowania barier, przeszkadzających swobodnemu przepływaniu towarów z jednego kraju do drugiego. Rząd USA kontynuuje tę politykę w celu podniesienia poziomu życia zarówno Stanów Zjednoczonych, jak i w innych krajach.

POMOC UNRRA DLA CZECHOSŁOWACJI

PRAGA. — Funkcjonariusze UNRRA oświadczyli oficjalnie, że w najbliższym okresie czasu Czechosłowacja otrzymywać będzie 60.000 ton towarów miesięcznie, które przychodzić będą przez port w Hamburgu. Prócz tego rząd Stanów Zjednoczonych ma zamiar sfinansować dostawy wełny i bawełny dla Czechosłowacji w wysokości nie przekraczającej 100.000 ton.

HANDLOWA FLOTA WŁOSKA

LONDYN (BBC) — Wielkość tonażu handlowego Włoch wynosi obecnie 500.000 ton w porównaniu do 3 milionów z okresu przedwojennego. Jednakże w portach zatopiona jest pewna ilość statków handlowych włoskich, które można by podnieść, a pojemność ich stanowi około 300.000 ton.

HOLANDIA DOMAGA SIĘ PRZYŁĄCZENIA ZIEM NIEMIECKICH

PARYŻ (PAP). — Z Hagi donoszą, że premier holenderski Schemerhorn oświadczył na konferencji prasowej, że Holandia domagać się będzie przyłączenia pewnych terenów niemieckich. Leży to — zdaniem premiera Holandii — nie tylko w interesie Holandii, lecz również Europy. Premier wyraził ubolewanie z powodu tego, że wielkie mocarstwa odnoszą się nieprzychylnie do postulatów Holandii.

WYROKI ŚMIERCI NA ZDRAJCÓW CZESKICH

PRAGA (PAP). — Trybunał ludowy w Kladnie skazał na śmierć zdrajcę narodu czeskiego Karola Karwana, który wydał w ręce władz hitlerowskich w okresie okupacji dwóch patriotów Czechosłowacji. Na karę śmierci został także skazany Ryszard Handke za bestialskie obchodzenie się z więźniami w obozie koncentracyjnym. Obydwa wyroki śmierci zostały wykonane.

DOWODY ZDRADY DRAGO MICHAJŁOWICZA

BELGRAD, (PAP). — W Belgradzie ogłoszono dokumenty, dotyczące zdrady byłego jugosłowiańskiego ministra wojny Drago Michajłowicza. Oskarżenie to zawiera 35 stron materiału obciążającego oraz ponad tysiąc dokumentów fotograficznych, świadczących o niesłychanych okrucieństwach, popełnionych na rozkaz generała Michajłowicza, jako ministra wojny emigracyjnego rządu w Londynie i na rozkaz innych przedstawicieli tego rządu. Z dokumentów wynika, że gen. Michajłowicz współpracował ściśle jako kolaboracjonista z najeźdźcą niemieckim i włoskim, a zwłaszcza z gestapo i z katami Pawelicza. Z treścią dokumentów zapoznał dziennikarzy zagranicznych na konfedencji prasowej dr. Nodelkowicz, profesor uniwersytetu w Belgradzie i przewodniczący komisji do badań zbrodni okupantów i ich pomocników.

PROCESY PRZESTĘPCÓW FASZYSTOWSKICH we WŁOSZECH

RZYM, (PAP). — Ostatnio sądy w północnych Włoszech wydały szereg wyroków w sprawach przestępców faszystowskich. Sąd przysięgłych w Padwie skazał na śmierć 5 uczestników nielegalnej organizacji faszystowskiej, znanych z okrucieństw popełnianych na partyzantach. Innych dwóch członków tej organizacji skazano na dożywotnie ciężkie roboty, a pozostałych kilkunastu otrzymało wyroki od 6 — 30 lat więzienia. W Parmie został wydany wyrok śmierci na 8 uczestników bandy faszystowskiej, oskarżonych o organizowanie morderstw patriotów włoskich. 4 inni członkowie tej bandy zostali skazani na karę więzienia od 12 — 30 lat. W Turynie na mocy wyroku nadzwyczajnego sądu przysięgłych rozstrzelano 5 faszystów za popełnianie morderstw na patriotach włoskich. W Parmie sąd skazał na śmierć faszystkę, Marię Capelli, która wydała władzom faszystowskim 64 patriotów.

Manewry gen. Franco

PARYŻ (PAP). — Prasa francuska donosi, że rząd generała Franco wydał szereg ustaw, gwarantujących wolność osobistą, amnestię, wolność zebrań itd. Równocześnie piszą dzienniki hiszpańskie o demokratyzacji życia politycznego w Hiszpanii. — W rzeczywistości jednak nic się w Hiszpanii nie zmieniło. Władzę sprawuje nadal Falanga. Więźniowie polityczni zapełniają nadal więzienia, a prokurator w procesie przeciwko 24 demokratom domaga się stanowczo kary śmierci.

Prasa paryska, donosząc o sytuacji w Hiszpanii, domaga się interwencji rządu francuskiego w sprawie 24 demokratów, których sąd generała Franco zamierza skazać na śmierć.

MAJĄTEK CESARZA JAPOŃSKIEGO

NOWY JORK, (PAP). — Prasa amerykańska donosi, że cesarz japoński jest właścicielem 6 proc. wszystkich lasów i pastwisk w całej Japonii. Nadto obejmuje własność jego olbrzymie latyfundia ziemi ornej. Portfel akcji i papierów wartościowych cesarza japońskiego został oszacowany na sumę 70 milionów jenów. Nadto posiada on czwartą część akcyj banku japońskiego i banku Jokohamy, co przedstawia wartość 22 milionów jenów. Prócz tego był cesarz współwłaścicielem domu handlowego Mitsui, linii okrętowych Nippon oraz zakładów przemysłowych na Formozie i Korei. Dochód roczny mikada wynosił 25 milionów jenów.

*

WASZYNGTON, (PAP). — Wywiad amerykański w Japonii aresztował ostatnio kilkunastu hitlerowców niemieckich, przy których znaleziono pieniądze i kosztowności na sumę pół miliona dolarów. Pośród aresztowanych znajduje się kierownik ruchu hitlerowskiego na Dalekim Wschodzie Spahn, który przybył do Japonii z Afryki płd. w roku 1943.

Ciekawostki

A to pech!

Symfonia patetyczna Czajkowskiego nie przynosi szczęścia miejskiej orkiestrze w Bournemouth w Ameryce. Przed 15 laty grano ją tam po raz pierwszy i wtedy jeden spośród członków orkiestry podczas jej wykonania uległ śmiertelnemu atakowi apopleksji. Gdy wykonywano ją po raz drugi, pierwszy skrzypek dostał ataku szału. Podczas trzeciego koncertu zmarł nagle dyrektor sali, w której orkiestra ta koncertowała.

Zaprzestano wtedy wykonywania tego utworu. Ale ostatnio dyrekcja zapomniawszy o tragicznych splotach okoliczności sprzed 15 lat wniosła go z powrotem do programu. I oto idąc na próbę jeden z członków orkiestry został przejechany przez auto — a podczas wykonywania tego utworu na koncercie zmarła na sali matka klarnecisty.

Miejska orkiestra w Bournemouth postanowiła już nigdy więcej nie grać symfonii patetycznej Czajkowskiego... Nie bez pewnej racji...

W. Z.

Sprawa nie cierpiąca zwłoki

O dach nad głową dla dzieci z terenów zniszczonych

Są sprawy nad którymi ustają wszelkie dyskusje — na które godzą się wszyscy bez względu na przynależność partyjną, bez względu na przekonania polityczne, wyznaniowe, społeczne i t. p. Do takich spraw niewątpliwie należy sprawa najniewinniejszych ofiar wojny.

Wiemy wszyscy, jak wielki kataklizm dotknął cały nasz kraj, jak wielkie spustoszenia wyrządziła wojna w licznych powiatach naszego województwa. Szereg wsi z t. zw. powiatów przyczółkowych zniknął z powierzchni ziemi — w ogromnej ilości gmin pozostała tylko część niezniszczonych domów. Ludzie najbardziej zniszczonych powiatów żyją jak krety — w norach, bunkrach, w najlepszym razie w prowizorycznych barakach. Co gorsza tereny te zagrożone są niejednokrotnie widmem głodu i niedostatku. Do licznych nieszczęść i plag powojennych przybyła plaga myszy.

Zbliżająca się zima zastaje tysiące ludzi bez dachu nad głową.

Rząd ma przed sobą olbrzymie zadania. Zrobiono wiele. Tym nie mniej nie można było zrobić wszystkiego. Do najtrudniejszych, najcięższych zadań należy niewątpliwie w chwili obecnej sprawa zabezpieczenia, dostarczenia dachu nad głową dzieciom z przyczółków frontowych.

Wiemy, czym są dzieci dla każdego państwa, dla każdego narodu. Państwo obejść się może bez wielu rzeczy, ale bez naturalnego przyrostu prędzej czy później istnieć przestanie. Dzieci są tym żywym kapitałem, tą podstawą rozwoju i potęgi każdego państwa. Stąd troska wszystkich państw, wszystkich narodów cywilizowanych o dzieci.

Nic więc dziwnego, że w tych warunkach ukazało się rozporządzenie wojewody kieleckiego mjr. Wiślicza, wydane do starostów wszystkich powiatów w sprawie zajęcia się losem dzieci z przyczółków przyfrontowych. Rozporządzenie to nakazuje wyszukanie powiatów, będących w szczęśliwszym położeniu, niezniszczonych wojną, a w szczególności wyszukanie tam rodzin, któreby mogły przejąć po jednym bodaj dziecku z terenów przyczółkowych.

Akcja pomyślana jest w tym duchu, ażeby nie stosować nigdzie przymusu. Przede wszystkim trzeba znaleźć ludzi uspołecznionych, chętnych do przyjścia z pomocą w tej formie, jaka dziś jest bodaj najprzystępniejszą. Przyjmie się obce dziecko, tak jak przyjmuje się żołnierza na kwaterę — na pewien okres czasu, na kilka ciężkich zimowych miesięcy. Może to zrobić każda — nawet najbiedniejsza rodzina. Podzieli się po prostu tym co ma. Ludzi takich znajdzie się niewątpliwie dużo.

Druga część akcji, to wyszukanie tych wszystkich dzieci, którym grozi zima bez dachu nad głową, zima w wilgotnych norach i bunkrach.

Liczono się z wielu trudnościami. Przede wszystkim z miłością matek. Wiele z nich nie będzie chciało rozstać się z dziećmi. Potrzeba tu akcji uświadamiającej, pouczania przez szkołę, z ambony, że trzeba to zrobić dla ratowania dziecka przed gruźlicą, przed zagładą.

W sprawie powyższej odbył się w dniu 22 ub. m. zjazd starostów i referentów opieki społecznej z całego województwa, przy współudziale przedstawicieli urzędów wojewódzkich, organizacyj społecznych i politycznych, kurii biskupich, kuratorów szkolnych, w sali świetlicowej Województwa Kieleckiego. Zjazd aprobował w całej pełni plan wojewody Wiślicza — wszyscy zebrani zobowiązali się dać z siebie największy wysiłek, ażeby zabezpieczyć dach nad głową najniewinniejszym ofiarom wojny.

(ł).

Wierszyk słodki

Ile gwiazd na ciemnym niebie,
Ile cegieł w kamienicy,
Ile soków w żyznej glebie —
Tyle ciastek na ulicy.

Tu na rogu, tu przed sklepem,
Tam na rogu, tam przed stacją
Słodkim wabią cie uśmiechem,
Rajską wróża ci libację.

Na ulicach brudnych miasta,
Gdzie się z pyłkiem pył popycha —
Złotych ciastek rój wyrasta,
Słodka piersią pyłki wdycha.

Miłą buzią wabi chytrze:
„Kup ciasteczko! Tylko duże!“
Bo im większe, tym jest sytsze,
Tym się lepiej najesz — kurzem.

„Kpiarz“.

KRONIKA

Zebranie członków P. P. R. Śródmieście

Zarząd P. P. R. Dzielnica Śródmieście zawiadamia wszystkich członków, aby się stawili na miesięczne zebranie sprawozdawcze i odsłonięcie obrazu, które odbędzie się w niedzielę, dnia 4.XI 1945 r. o godz. 10 rano w lokalu własnym, I Aleja 9. Obecność — obowiązkowa.

Wieczór Towarzyski P. P. S.

Komitet Dzielnicy Śródmieście P. P. S. w Częstochowie organizuje Wieczór Towarzyski, który odbędzie się dnia 3 listopada 1945 r. o godz. 20.30 w lokalu własnym przy ul. Kopernika nr. 6. Wystąpią artyści Teatru Miejskiego: J. Łukowska. R. Cirin i inni. Cena biletów: dla pań — zł. 20, dla panów zł. 30.

Komunikat częstochowskiego Hufca Harcerzy

Dnia 4 listopada b. r. Częst. Hufiec Harcerzy urządza uroczysty „Dzień Harcerza“, pierwszy od dnia wyzwolenia.

Porządek święta jest następujący:

Sobota, dnia 3 b. m. — capstrzyk z pochodniami po ulicach miasta i złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Niedziela, dn. 4 b. m., o godz. 8-ej rano — msza św.; o godz. 9,15 — przemówienie i defilada; o godz. 11-ej — Poranek Harcerski w Teatrze Miejskim (sala duża); o godz. 15-ej — zawody lekkoatletyczne i latawcowe dla zuchów na boisku W. P., III Aleja Nr. 64; o godz. 18-ej — kominek harcerski w sali Straży Pożarnej, Wieczorem zabawa taneczna.

Komenda Hufca Harcerzy zaprasza społeczeństwo m. Częstochowy do wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystości „Dnia Harcerza“.

Otwarcie internatu dla młodzieży wiejskiej i nauczycielskiej

Oddział Powiatowy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Częstochowie uruchamia z dniem 5 listopada br. internat dla młodzieży wiejskiej i nauczycielskiej w Częstochowie przy ul. Katedralnej Nr. 9.

Rodzice zapisanych wychowanków proszeni są o zgłoszenie się w godz. od 10 do 14 w lokalu internatu, celem załatwienia formalności, związanych z przyjęciem dzieci do internatu.

Poświęcenie sztandaru Cechu Szewców i Cholewkarzy w Częstochowie

W dniu 4 listopada 1945 r. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru jednego z najstarszych, bo istniejącego od 1525 r. (?) Cechu Szewców i Cholewkarzy. Sztandar zakupiony został ze składek członkowskich, przy ofiarnej współpracy Starszego Cechu ob. Antoniego Pudła. Głębokie prądy wolnościowe, płynące pod koniec 18-go wieku z Francji, znalazły wśród rzemiosła polskiego także żywy oddźwięk. Rezultatem walk mieszczaństwa były te znamienne słowa w Konstytucji 3-Majowej: „Lud rolniczy, spod którego ręki płynie najobfitsze bogactw krajowych źródło, który najliczniejszą w narodzie stanowi ludność, pod opiekę prawa i rządu przyjmujemy“. Nie zabrakło szewców w czarnej procesji Dekerta, a już wszystkim są znane czyny bohatera Narodu, szewca Jana Kilińskiego.

Idea walki o sprawiedliwość nie była obcą szewcom i w ostatnich latach Polski przedwrześniowej. W okresie ciężkiego kryzysu gospodarczego rozgorzały walki z grupą prywatnych kupców, których jedynym celem było wyciągnięcie jak największych zysków materialnych. Doszło do tego, że za 16 godzin pracy zarobek wynosił 2,50 zł. Wszelką akcję zorganizowanego oporu utrudniały lub wręcz udaremniały mało uświadomione i niezorganizowane elementy wiejskie. Dziś rzemiosło polskie weszło na nowe drogi rozwojowe. W nowej rzeczywistości zaś stanowi jeden z filarów, na którym w ciężkich dla państwa chwilach opiera się Polska Demokratyczna.

Program uroczystości w dn. 4 XI. 1945 r.: Godz. 9,30 — zbiórka delegacyj ze sztandarami w lokalu Okr. Tow. Rzemieślniczego w Częstochowie, przy ul. Kościuszki Nr. 6; godz. 10 — wymarsz ze sztandarami do kościoła Św. Rodziny; godz. 11 — uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru w kościele Św. Rodziny; godz. 12,30 — wbijanie gwoździ do drzewca sztandaru w sali Straży Ogniowej.

Na uroczystość tę zapraszą wszystkich szewców, cholewkarzy, jak i wszystkich innych rzemieślników, Starszy Cechu Szewców i Cholewkarzy w Częstochowie.

Wyniki zbiórki w „Tygodniu Miłosierdzia“

Zbiórka publiczna w „Tygodniu Miłosierdzia“, przeprowadzona w niedzielę, dnia 23 ub. m. przez Stow. Pań Miłosierdzia parafii św. Jakuba, mimo niepokody, dała wynik następujący: zebrano na terenie par. św. Jakuba zł. 28.413, św. Rocha 8.596,50 zł., św. Barbary 6.520 zł, Stradom 6.710,10 zł, Raków 6.474,82 zł, Ostatni Grosz 2.975,40 zł, Kamień-Wyczerpy 1.570 zł. Razem 61.259,82 zł.

Powyższe kwoty wyżej wymienionym parafianom zostały przydzielone na pomoc dla najbiedniejszych i biednych chorych, nie mających żadnej opieki.

Niedzielne dyżury lekarzy.

Dnia 4 listopada b. r. dyżurują następujący lekarze:

Internista — Zakszewska Maria — Dąbrowskiego 35;

Chirurg — Prejwisz E. — II Aleja 30;

Ginekolog — Herasimowicz P. — Narutowicza 146;

Okulista — Pacewicz Janina — I Aleja 11;

Dentysta — Lubczyński Z. — Kopernika 21.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 29 października do 4 listopada dyżurują następujące apteki: „Śląska“ — ul. Marsz.-Żymierskiego nr. 4 „Staromiejska.. — St. Rynek nr. 30, K. Lembkego — Raków, Limanowskiego.

Xenia Grey i Ruszkowski w Kawiarni Literackiej

Dyrekcja Kawiarni Literackiej sprawiła swoim bywalcom miłą niespodziankę. Jak się bowiem dowiadujemy, w dniach 3, 4 i 5 listopada b. r. wystąpią gościnnie w Kawiarni Literackiej znakomita artystka Xenia Grey oraz Ruszkowski, którzy ostatnio zbierali duże sukcesy artystyczne w Łodzi. Dzięki staraniom Dyrekcji Kawiarni Literackiej, społeczeństwo Częstochowy będzie miało możność usłyszenia tej znakomitej pary w naszym mieście. Wstęp wolny. — Początek o godz. 19,30.

Częstochowa swoim dzieciom

W dniu 3 listopada b. r. o godz. 20-ej w sali hotelu „Polonia“ odbędzie się całonocna pierwsza zabawa jesienna. Wstęp 40 złotych. Bufet na miejscu. Orkiestra doborowa.

Dochód przeznaczony jest na dożywianie dzieci robotników fabrycznych.

Dzień miliona grobów

Grób Nieznanego Żołnierza. Grób — symbol, grobów, urastających w miliony podczas długich sześciu lat... Ramiona krzyża, wyrytego na płycie, rozciągnęły się ponad całą Polskę. Cała Polska stała się „polem chwały“, na którym ginęli nieodziani w mundury, nieświadomi częstokroć, żołnierze. Ramiona krzyża rozciągnęły się daleko poza granice Polski — ogarnęły krematoria Dachau, Ravenbrück, Matthausen. Każda rodzina polska miała swego Nieznanego Żołnierza, o którym najczęściej nie wiedziała, kiedy i jak zginął, czy dozwolono spocząć jego ciału, czy też makabryczny zabójca wykorzystał je dalej do swoich ohydnych celów, zanim spopielone nie rozwiało się w powietrzu. W dniu Święta Umarłych groby — symbole stroiły kwiaty w nocy przez kogoś położone, dopalały się niesymetrycznie po ciemku ustawione świece, czyjeś kolana zginały się ukradkiem, czyjeś ręce kreśliły w pośpiechu znak krzyża, czyjeś zająkujące się wargi szeptały „Wieczny odpoczynek“. A w stolicy umęczonego kraju wściekłe salwy biły w tłum modłami i kwieciem czczący miejsca publicznych egzekucyj.

Przyszli mściciele ze wschodu — na długim szlaku bojowym z głębi Rosji, poprzez Polskę, do Niemiec zakwitły krzyże i gwiazdy mogił żołnierskich. Sprawiedliwości stało się zadość — ale jeszcze dzień każdy przynosi nowe świadectwa zbrodni. Otwierają się groby w ziemi. Rozpoznane groby nierozpoznanych. Pogłębia się straszliwa wymowa faktów naprzeciw niedowiarstwu całego świata. Symbol nabrzmiewa krwią i łzami. W imieniu żywych mówią umarli...

„Poległ na polu chwały“ — padają nazwiska z listy. Jarzą się światła pochodni w mgle wieczornej ostatniego października, łyska miedź orkiestry, ręce werblisty zaciskają się na pałeczkach, prężą się szeregi w salucie, paski ściągają napiętą w zwarciu szczęk skórę na policzkach. Chylą się odkryte głowy w otaczającym wojsko tłumie, krwawy blask płomienia rozjaśnia się o jedno pasmo włosów schwytane w mgnieniu z niewieściego czoła i o dwie łzy.... Milczenie jest, jak skamieniały szloch...

Marsz żałobnym dreszczem wstrząsa ludźmi, lodowatym ostrzem wbija się w serca, do głębi, i nagle struchlałe jeszcze podrywa, niesie co raz wyżej i wyżej na pieśni tryumfu!

• • •

Uroczystości żałobne, jakimi Częstochowa uczciła Święto Umarłych, rozpoczęły się w wigilię uroczystym capstrzykiem, który po przejściu przez miasto zatrzymał się u grobu Nieznanego Żołnierza. Przedstawiciel Wojska Polskiego por. Rudnicki przemówił do wojska i licznie zgromadzonego społeczeństwa. Następnie odbył się apel poległych. Po apelu uczczono pamięć bohaterów jednominutową ciszą.

Dnia 1-go listopada władze cywilne i wojskowe, kompanie honorowe oraz część organizacyj społecznych, politycznych i zawodowych poniosły wieńce na grób Nieznanego Żołnierza. Miejsce Straceń — Rynek Wieluński i cmentarz Św. Rocha.

Druga część organizacyj w ślad za oddziałami wojskowymi udała się z wieńcami na groby poległych żołnierzy polskich i radzieckich na cmentarzu na Kulach.

Najbardziej wzruszającym momentem uroczystości był dla Częstochowy apel pomordowanych za Polskę członków organizacyj, podczas którego padły nazwiska najbardziej znane i najczęściej wspominane w naszym mieście.

(SZ)

Z życia kulturalnego

Odczyt prof. Kubackiego w Klubie Literackim

Zgodnie z naszą wczorajszą wzmianką, prof. Wacław Kubacki wygłosi w Klubie Literackim odczyt p. t. „Pierwiastki tyrtejskie w twórczości Mickiewicza“. Odczyt odbędzie się dnia 5 listopada, w poniedziałek, o godz. 19-ej w sali Biblioteki Miejskiej im. dr. Wł. Biegańskiego, Aleja Najświętszej Maryi Panny 22, I piętro. Bilety wejścia w cenie zł. 10, dla młodzieży szkolnej zł. 5 do nabycia w Czytelni Pism i Biblioteki Miejskiej (I piętro), od godz. 10-ej do 12-ej i od 16-ej — 19-ej codziennie oprócz niedzieli.

Teatry Miejskie

Sala duża

Komedia muzyczna „Jaś u raju bram“ z Janiną Jabłonowską i Romanem Zawistowskim

Dziś w sobotę 3 b. m. o godz. 18.30, jutro w niedzielę 4 b. m. o godz. 15.30 i 18.30 oraz w dni następne o godz. 18.30 kapitalna komedia muzyczna w 4 aktach „Jaś u raju bram“. Libretto napisał Marian Hemar. Muzykę Alojzy Klucznìok. W roli tytułowej występują gościnnie Roman Zawistowski, artysta i reżyser teatrów krakowskich, który jednocześnie reżyseruje to widowisko. Rolę wampa filmowego Glorii Mill kreuje znakomita artystka teatrów krakowskich Janina Jabłonowska. Humor reprezentuje para wodewilistów — Łukowska i Zwoliński, oraz kapitalny wprost w roli sędziego Mieczyński. W pozostałych rolach wystąpią: Pachońska, Wodyńska, Zarembina, Cirin, Łodyński, Łowicki, Płoński, Salaburski, Sarnowski, Stanisławski, Tkaczyk. W widowisku tym bierze również udział cały balet Tacjanny Wysockiej. Nowe dekoracje i wystawa Wł. Wagnera. — Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach samego kompozytora. Przy dwóch fortepianach akompaniują Irena Garztecka-Jarzębska i Alojzy Kluczniok.

„Moralność Pani Dulskiej“ na ogólne żądanie

Dziś w sobotę 3 b. m. o godz. 16-ej na ogólne żądanie tragifarsa w 3 aktach G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej“ w obsadzie premierowej w reżyserii Romana Zawistowskiego z dekoracjami Wł. Wagnera. Będzie to przedostatnie przedstawienie tej interesującej sztuki.

Kasa czynna od godz. 10-ej rano do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Skrzypce i śpiew — koncert prof. Jarzębskiego i Pacci

W niedzielę, dnia 4-go b. m. w sali Kina „Wolność“ odbędzie się ciekawy koncert, w którym wezmą udział: znany skrzypek Stanisław Jarzębski, solista Filharmonii Warszawskiej, niejednokrotnie na terenie naszego miasta przyjmowany z entuzjazmem, oraz świetny śpiewak — Franciszek Paccia, obdarzony wspaniałym, metalicznym głosem o niezwykle subtelnej dykcji i znakomitej interpretacji. Dyrektor Opery Śląskiej Didur angażuje tego artystę do roli Zdzisława w operze „Silesina“ (muzyka St. Śląska) Franciszek Paccia jest jedynym dotychczas odtwórcą na płytach patefonowych pieśni ludowych śląskich i kolęd polskich. Po wojnie śpiewał kilkakrotnie w Polskim Radio w Katowicach. W Częstochowie wystąpił 22 września b. r. w sali Starostwa Powiatowego w koncercie muzyki polskiej obok znanego kompozytora i pianisty Stanisława Nawrockiego. Na część wokalną złożą się arie i pieśni Moniuszki, Karłowicza, Niewiadomskiego i Marczewskiego oraz obcych kompozytorów o światowej sławie, jak Czajkowski i Rossini, a Stanisław Jarzębski odegra utwory Paganiniego, Moniuszki, Wieniawskiego i Zarzyckiego.

Koncert rozpocznie się o godz. 20-tej. Pozostałe bilety do nabycia przy kasie.

Premiera w „Chochliku“

Dziś w sobotę, o godz. 14-tej, Teatr „Chochlik“ ulica Dąbrowskiego 16, dają nową sztukę p. t. „Wesoła Trójka“, pióra Mariana Józefowicza.

Bohaterami, jak zwykle, są Kubuś, Grześ i Zosia. Atrakcją sztuki są krasnoludki i zwierzątka.

W niedzielę, Teatr „Chochlik“ daje tylko jedno przedstawienie, o godz. 12-tej w południe.

Przedsprzedaż biletów w „Renomie“, Aleja 28.

Żywa Gazetka

Komitet Miejski PPS podaje do wiadomości swych członków i sympatyków, że w sobotę w lokalu własnym, Kopernika 6, o godz. 17-ej po poł. odbędzie się Żywa Gazetka dla PPS, O. M. TUR, RKS „Skra“ i b. więźniów politycznych.

Obecność obowiązkowa. — Towarzysze stawcie się licznie!

4-ty numer „Skrzydlatej Polski“

(k) W numerze 4 „Skrzydlatej Polski“ umieszczone są m. in. artykuły: ppor. J. Lewickiego („W rocznicę września“), por. A. Mańkowskiego („Święto lotnictwa“), kpt. T. Twarogowskiego („Orle skrzydła“).

Począwszy od nr. 4 „Skrzydlata Polska“ rozpoczyna druk artykułów o sprzęcie szybowcowym, inicjując cykl ten omówieniem sprzętu poniemieckiego. Na specjalną uwagę zasługuje notatka o angielskim szybowcu Airspeed „Horsa“.

Artykuł ppłk. Szczudłowskiego omawia „Dwa systemy szkolenia pilotów“. Por. N. Siemionow pisze o „Szturmowych atakach na lotniska“, a ppor. Czerwoński o „Lotnictwie demokratycznej Czechosłowacji“.

Wspomnienia lotników drukują Jerzy Czownicki i Zbigniew Orliński.

Nr. 4 „Skrzydlatej Polski“ zawiera ponadto stałe działy: Kronika zagraniczna, Przegląd prasy krajowej i zagranicznej, odnoszący się do spraw lotnictwa, ciekawostki p. t. „To i owo“, Kronikę aeroklubów oraz interesujący dział ilustracyjny.

—o—

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

SOBOTA, 3 listopada

6.55 — Hymn; 7.00 — Dziennik poranny; 7.15 — Muzyka z płyt; 7.50 — „O czym pisze prasa stołeczna“; 7.55 — Program na dzień bieżący; 8.00 — Dziennik poranny (powtórzenie); 8.15 — Skrzynki Ministerstw; 12.00 — Artykuł aktualny; 12.10 — Dziennik południowy; 12.25 — Pieśni w wyk. Zofii Massalskiej; 12.40 — Informacje; 12.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.05 — Utwory Ravela z płyt: 1) Suita z baletu „Dafnis i Chloe“, 2) Pawana — „Na śmierć Infantki“, Słowo wstępne prof. Romana Jasińskiego; 13.20 — „Jedziemy na Zachód“; 13.50 — Audycja dla Polskich Sił Zbrojnych Zagranicą; 14.05 — Skrzynka PCK; 15.45 — Wiadomości gospodarcze; 16.00 — Słuchowisko dla dzieci starszych: „Legenda o złotej kaczce“ — R. Sadowskiego; 16.25 — Utwory skrzypcowe w wyk. Zygmunta Lednickiego. Przy fort. Władysław Szpilman; 16.40 — Przegląd codzienny; 16.45 — Skrzynka stronnictw politycznych „Młodzi mówią“; 17.15 — Dyskusja przed mikrofonem; 17.30 — Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Aleks. Junowicza; 18.00 — Odczyt popularno-naukowy; 18.10 — Reportaż; 18.15 — Przegląd prasy krajowej; 18.20 — Koncert muzyki lekkiej z udz. Marii Dobrowolskiej-Gruszczyńskiej i Michała Szopskiego. Przy fort. Władysław Szpilman; 18.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 19.00 — Felieton polityczny; 19.05 — Z życia Narodów Słowiańskich; 19.15 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.30 — Artykuł polityczny; 19.40 — Dziennik wieczorny; 19.55 — „Informacje BOS“; 20.00 — Muzyka taneczna z płyt.; 20.45 — Reportaż; 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Transmisja ogólnopolskiego koncertu z Łodzi; 22.30 — „10 minut poezji“ — Fragmenty poetyckie z poematu „Słowo o Jakubie Szeli“ Br. Jasieńskiego; 22.40 — Program na dzień jutrzejszy; 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.55 — Przegląd prasy zagranicznej; 23.00 — Koncert z płyt; 23.30 — Hymn.

NIEDZIELA, 4 listopada

8.00 — Hymn; 8.05 — Program na dzień bieżący; 8.10 — Dziennik poranny; 8.25 — O czym pisze prasa stołeczna; 8.30 — Audycja dla wsi; 9.00 — Muzyka z płyt; 12.08 Artykuł polityczny; 12.10 — Streszczenie wiadomości dziennika porannego; 12.15 — Audycja wojskowa; 12.30 — Poranek Symfoniczny z płyt: (Beethoven, Bizet, Czajkowski); 13.30 — „Teatr wyobraźni“ — powtórzenie premiery „Antygony“ Aleksandra Maliszewskiego, reż. Bronisława Dardzińskiego, muzyka Witolda Lutosławskiego; 14.00 — Koncert Polskiej Kapeli Ludowej; 14.40 — Przegląd tygodniowy; 14.50 — Kronika kultury; 15.00 — Transmisja z Gdańska; 15.15 — Skrzynka PCK; 17.00 — Podwieczorek przy mikrofonie (transmisja z Łodzi); 18.15 — Audycja słowno-muzyczna dla dzieci starszych p. t. „Awantura na pięciolinii“ w oprac. Janiny Gillowej; 18.35 — „Przy głośniku“ — Latarnik radiowy; 18.40 — Audycja dla młodzieży; 18.55 — Recenzje; 19.00 — „Uśmiech i piosenka“ — transmisja z Łodzi; 19.15 — „Radioodbiornik“; 19.25 — „Podróż po świecie“: 19.45 — Dziennik wieczorny; 20.00 — „Mozaika muzyczna“. Udział biorą: Halina Huzarska (klinga), Alina Bolechowska (śpiew), Robert Młynarczyk (śpiew), Władysław Szpilman (fortepian); 20.45 — „10 minut poezji: Bajki Benedykta Hertza“; 20.55 — Program na dzień jutrzejszy; 21.00 — Tygodnik dźwiękowy; 21.15 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Transmisja ogólnopolskiego koncertu z Łodzi; 22.30 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.40 — Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia; 22.45 — Muzyka z płyt; 23.30 — Hymn.

—o—

Kronika sportowa

Mecz Wrocławia z Victorią

W sobotę o godz. 14,30 na Stadionie Miejskim odbędą się ciekawe zawody w piłkę nożną pomiędzy mistrzem Wrocławia a Victorią.

Do członków i sympatyków K. K. S.

Zarząd K. K. S. przy Z. Z. K. niniejszym zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, że w dniu 4 b. m. odbędą się zawody w Wieluniu. Wyjazd z Częstochowy z dworca głównego tegoż dnia o godz. 5 rano specjalnym wagonem. Powrót tego dnia po zawodach.

Gimn. Mechaniczne — Team

W niedzielę, t. j. 4.XI 1945 r. o godz. 10.30 na boisku W. F. i P. W. III Aleja 64 odbędzie się mecz pokazowy pomiędzy mistrzem szkół średnich (Gim. Mechaniczne) a drużyną sformowaną z najlepszych zawodników z pozostałych 4-ch gimnazjów (Team).

Mecz ten wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wśród szerokich mas sportowców częstochowskich.

L. K.

Zawody MKS Lechia — KS Victoria

W dniu 4.XI 1945 r. o godzinie 14.30 na Stadionie Miejskim w Częstochowie, przy ulicy Pułaskiego Nr. 2, odbędą się ciekawe towarzyskie zawody piłki nożnej pomiędzy Milicyjnym Klubem Sportowym „Lechia“ a K. S. „Victoria“ w Częstochowie.

Ze względu na ostatnie sukcesy M. K. S. „Lechia“, który na terenie Częstochowy nie został dotychczas pokonany przez żadną drużynę częstochowską, jak również po ostatnim zwycięstwie nad C. K. S-em w stosunku 2:1, zawody z jedną z najlepszych drużyn jaką jest „Victoria“ zapowiadają się bardzo ciekawie i zgromadzą napewno wszystkich miłośników sportu piłki nożnej, jak również sympatyków obu drużyn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. 825/45.

Zawiadomienie

Powiatowy Urząd Samochodowy w Częstochowie zawiadamia, że egzaminy kandydatów na kierowców samochodowych odbędą się w dniu 9 i 10 listopada 1945 r. w lokalu Urzędu, ul. N. M. Panny 14. Podania wraz z obowiązującymi opłatami przyjmuje kasa Powiatowego Urzędu Samochodowego w godzinach od 8 — 15.

Częstochowa, dnia 30 października 1945 r.

Kierownik Powiatowego Urzędu Samochodowego
(—) OZGOWSKI mjr.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę
ś. † p.
ppor. Piotrowi Janczewskiemu
zmarłemu tragicznie w Opolu w dniu 20 października 1945 r. a w szczególności Władzom, Delegacjom Wojskowym, Kolegom z R. Z. K. E. oraz ks. kapelanowi Szczecińskiemu i ks. prof. Skupieniowi za wszelką pomoc okazaną w urządzeniu pogrzebu i udział w tym smutnym obrzędzie — jak również przyjaciołom i znajomym składa serdeczne „Bóg zapłać“

ŻONA I RODZINA

9334

W poniedziałek dnia 5 listopada r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci Żony mej
ś. † p.
Wiktorii Poliszewskiej
zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy o godz. 9. rano w kościele Najśw. Marii Panny, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych pamięci Zmarłej

MĄŻ

9296

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Męża mego
ś. † p.
Dr. Władysława Jabłońskiego
i wszystkim, którzy okazali mi serce i pomoc, a szczególnie Związkowi i Stowarzyszeniu lekarzy za zajęcie się pogrzebem składam serdeczne podziękowanie

MARIA JABŁOŃSKA

9381

Podziękowanie

Pracownikom fabryki „Częstochowianka“ i 5 p. p. za złożenie dwóch pięknych wieńców na grobie najukochańszego Męża i Ojca naszego
ś. † p.
Czesława Fidzińskiego
zamordowanego przez zbirów hitlerowskich, składamy serdeczne staropolskie „Bóg zapłać“

ŻONA, CÓRKI, ZIĘĆ I RODZINA.

9380

Dnia 4 listopada 1945 r. w dniu imienin
ś. † p.
Karola Łuckiego
zostanie odprawiona Msza Św. za spokój Jego duszy w kościele Św. Zygmunta o godz. 11.30.
O czym zawiadamia życzliwych pamięci Zmarłego

ŻONA

457

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę mojemu naukochańszemu Mężowi
ś. † p.
Józefowi Machoniowi
a w szczególności ks. Dziekanowi Mondremu, ks. Wolańskiemu, p. Łuciukowi, p.p. Porosiom, p. Nosolowi. Radzie Zakładowej i robotnikom Zarządu Miejskiego. Zw. Dozorców Domowych za okazaną pomoc materialną oraz przyjaciołom i znajomym Zmarłego, składa staropolskie „Bóg zapłać“

ŻONA I RODZINA

9322

L. 06878

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstochowie pod dyr. Z. Fabisiaka.